

1830  $\frac{29}{\text{XI}}$  1930

W SETNĄ ROCZNICĘ BOHATERSKIEGO PORYWU

ALBUM

POWSTANIA LISTOPADOWEGO





1830  $\frac{29}{\text{XI}}$  1930





I 518775



VII 11cd



Biblioteka Główna

UNIWERSYTETU GDAŃSKIEGO



\*1100578697\*

JK 102/349/89

961

**K**atastrofalny upadek Polski w drugiej połowie XVIII stulecia i ostateczna utrata resztek niepodległości pod koniec tegoż wieku, miały tę charakterystyczną cechę, odróżniającą je od innych podobnych faktów w historii, że spadły na naród i państwo właśnie nie w epoce kulturalnego i moralnego upadku, ale przeciwnie, w okresie odrodzenia. I tem głębszy był tragizm tej chwili. Ostatni rozbiór był tylko konsekwentnem następstwem dwóch poprzednich, wywołanych nietylko wrodzonym warcholstwem szlachty i przekupstwem magnatów — jak chcą jedni, i nie wyłącznie słabością charakteru Stanisława Augusta — jak chcą inni.

Były one wynikiem całego splotu wydarzeń dziejowych ostatnich paru wieków, wydarzeń zachodzących nietylko w Rzeczypospolitej, ale i w państwach ościennych. Kto wie, czy sięgacby nie należało do miękkości ostatnich Jagiellonów, sprzyjającej wzrostowi potęgi brandenburskiej lub do sarmacko naiwnej rycerskości Sobieskiego, gwoli oderwanej idei ratującej Wiedeń przed nawałą turecką. Czyż nie ironją losu jest fakt, że właśnie Austria była jednym z trzech państw rozbiorowych, a że pognębiona przez Jana III Turcja jest jedynem państwem, które nigdy nie uznało faktu rozbiorów Polski, uważając je za bezprawie i zbrodnię polityczną.

Po dekadencji czasów saskich cały naród z wyjątkiem zbliżonych do dworu jurgeltników pruskich, a zwłaszcza moskiewskich, otrząsnął się nietylko z wad, zasianych przez obce wpływy w epoce Augustów, ale i zkułtywowanych przez wieki ujemnych cech narodowych. Nastąpił czas ogólnej poprawy. Odezwowało się sumienie narodu. Powstał nowy stan — stan

trzeci. Inny ale równy. Zaczęto myśleć o uwłaszczeniu włościan. Kollątaj, Stanisław Potocki... Król jakby się ocknął z niemocy. Wreszcie Konstytucja 3 Maja — jeden z najpiękniejszych aktów państwowych, wybiegający daleko naprzód ze swej epoki.

Tego było za wiele dla sąsiadów, obawiających się odrodzenia Polski — i to przyśpieszyło ich decyzję. Państwo przestało istnieć, ale nie przestał istnieć Naród. Naród żył i targały się w nim trzewia.

Rok 1794 — Kościuszko, Kiliński, Sierakowski. Racławice, Maciejowice, Praga. Epopeja krwi i pożarów.

Napoleonidzi i Księstwo Warszawskie. Józef Poniątkowski. Samossiera, Legjony Włoskie, San Domin-go, Moskwa, Lipsk.

Wszystko to na nic. Wreszcie z łaski Kongresu Wiedeńskiego w dniu 18 maja 1815 roku powstaje surrogat niepodległości w postaci Królestwa Kongresowego, wchodzącego w skład imperjum rosyjskiego. Ale Konstytucja, nadana przez cesarza Aleksandra I i ogłoszona uroczyście w dn. 20 czerwca r. 1815, daleko odbiegała od konstytucji, poprzednio nadanej w dn. 22 lipca 1807 r. w Dreźnie Księstwu Warszawskiemu, a cóż dopiero mówić o niezapomnianej wciąż i pielęgnowanej jako ideał Narodu i Ludzkości Konstytucji z 3-go Maja.

Powoli jednak z biegiem lat i z tej Konstytucji Kongresowej pozostały zaledwie strzępy. Wywołało to opozycję sejmową i nielegalną pracę konspiracyjną, dążącą do przywrócenia w zupełności niezawisłego bytu narodowego.

Major Walerjan Łukasiński zorganizował Towarzystwo Patryjotyczno-Narodowe. Wyszpiegowany wraz

z innymi, skazany w r. 1824 na degradację i na 9 lat więzienia i wywieziony do Zamościa, za spisek wewnątrz więzienia, skazany został powtórnie na zamknięcie dożywotnie. Ale pod wpływem Joachima Lelewela i Maurycego Mochnackiego tajne organizacje szerzyły się i rozwijały wśród ludności cywilnej i wojska nieustannie, aż w dniu 29 listopada r. 1830 nastąpił wybuch.

Piotr Wysocki na czele 160 podchorążych ze Szkoły w Parku Łazienkowskim i Ludwik Nabelak z Sewerynem Goszczyńskim na czele oddziałów cywilnej młodzieży na znak, dany przez pożar śpichrza przy młynie na Solcu, rzucili się na koszary rosyjskie i na pałac belwederski, gdzie rezydował satrapa a brat cesarski Wielki Książę Konstanty. Zabiwszy przez omyłkę w ciemności gen. Gendra zamiast Konstantego, który zdążył ukryć się w spódnicach żony i uciec do Wierzbna, powstańcy pomaszzerowali w miasto, przyłączając do siebie inne spotykane oddziały wojskowe.

Niestety sygnał z Solca dany był nie w porę, co wniosło zamęt wśród oddziałów wojska wtajemniczonych w spisek i oczekujących pożaru w innym czasie. Ta omyłka sprawiła, że wyruszono nie równocześnie i siłom rosyjskim dano możliwość oporu. Jednakże Rosjanie ostatecznie opuścili miasto, wycofując się za Wisłę... uprowadzając niestety z sobą przykutego do armaty Łukasińskiego.

Władzę w kraju narazie sprawowała Rada Administracyjna, którą po paru dniach zastąpił Rząd tymczasowy z Adamem Czartoryskim na czele, poczem 5-go grudnia ogłoszono dyktaturę Chłopickiego. Kolejno pod kierunkiem najlepszych sercem, może cha-



rakterem i odwagą osobistą takich wodzów jak: Chłopicki, Michał Radziwiłł, Skrzynecki, Dwernicki i t. d. wojska polskie stoczyły w krótkim stosunkowo czasie szereg krwawych bitew: pod Stoczkiem — 14 lutego 1831 r., pod Wawrem — 19 lutego i innych, wreszcie pod Grochowem — 25 lutego, gdzie poległo do 7.000 żołnierza, a do 9.000 Rosjan. Wielki Czwartek był ostatnią jasną kartą w dziejach tych walk krwawych, toczonych ze zmiennem powodzeniem. W Wielki Czwartek 31 marca Skrzynecki odniósł świetne zwycięstwo między Wawrem a Dębem Wielkim. Nic to jednak nie pomogło. Szala przechylała się pomimo bohaterskich wysiłków na stronę przeważających sił rosyjskich. W dodatku w kwietniu wybuchła w kraju cholera, która wprawdzie zabrała naczelnego wodza wojsk rosyjskich Dybicza, ale osłabiała i nasze siły. Nadto w sierpniu wybuchł w stolicy tumult, wśród którego powieszono i rozstrzelano wielu istotnych zdrajców, ale i wielu niewinnych ludzi.

Miejsce Dybicza zajął tymczasem zdobywca Kaukazu graf Paskiewicz-Erywański, mając za szefa sztabu grafa Tolla. Naczelnym wodzem sił polskich był już wtedy Krukowiecki, zwany „Kunktator“, który przez brak zdecydowania, zresztą i wskutek wyczerpania wojska i amunicji, a także wogóle sił Narodu, doprowadził w dniu 8 września r. 1831 do kapitulacji Warszawy.

Tak się skończył jeden rozdział pięknej — choć pełnej krwawej martyrologji — epepei wyzwoleniczej Narodu Polskiego, rozdział, którego tytuł brzmi „Powstanie Listopadowe“.

FR. GALIŃSKI.



*Grande Engr.*

## THE TROELFTH | LE GÂTEAU CAKE. | DES ROIS.

### LUP MONARSZY

Karykatura, wyobrażająca sytuację Polski w r. 1773, reprodukowana w ósmym dziesiątku XVIII wieku przez liczne czasopisma niemieckie, a zwłaszcza francuskie i angielskie: Trójka ościennych monarchów rosyjska Katarzyna II, austriacki Józef II i król pruski Fryderyk rozdzierają mapę Polski. Poniatowski rwie włosy z rozpaczy, jakby chciał zrzucić koronę, zachowuje się zresztą biernie. Habsburg jakby się wstydził tego, co czyni. Katarzyna i prusak zato działają z całym spokojem i czelnością.



**NADANIE KONSTYTUCJI KSIĘSTWU WARSZAWSKIEMU  
PRZEZ NAPOLEONA I W DREZNIE W DNIU 22 LIPCA 1807 R.**  
(według obrazu Marcelego Bacciarelliego z r. 1811).

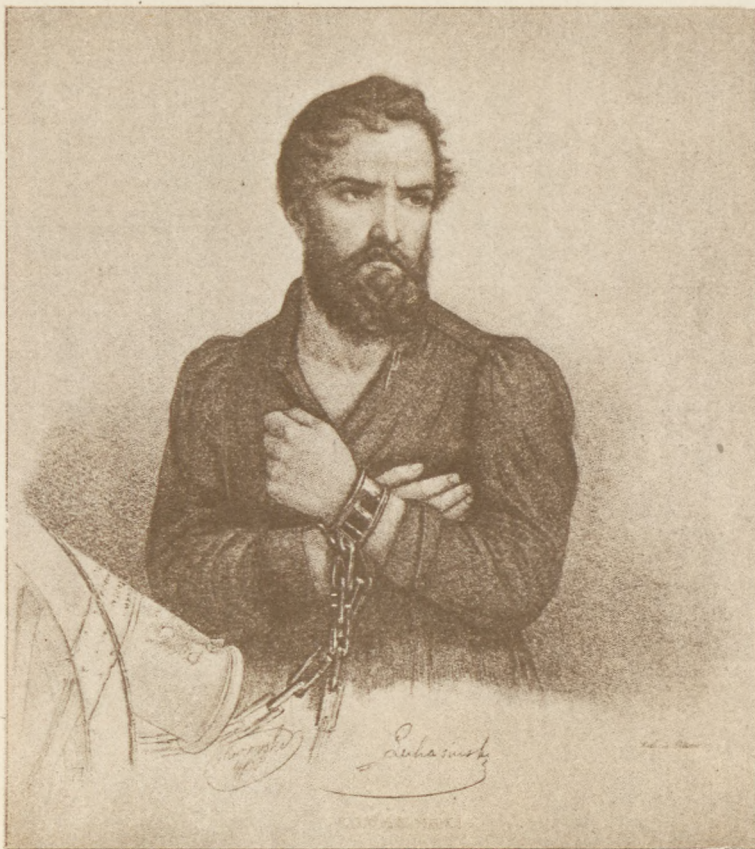
Postacie portretowane wyobrażają od lewej ku prawej: Walentego Sokółowskiego, Ksawerego Działyńskiego, Piotra Bielińskiego, Ludwika Gutakowskiego, Jana Pawła Łukaszczyńskiego i Stanisława Małachowskiego, przewodniczącego tej delegacji polskiej, nadto u boku cesarza stoją Talleyrand i Louis Maret. Dwaj polacy z prawej strony są to Stanisław Potocki i Józef Wybicki.





**KONGRES WIEDŃSKI 18 MAJA 1815 ROKU**

Posiedzenie przedstawicieli ośmiu mocarstw podpisanych na traktacie paryskim.  
(Staloryt Godefroyd'a z obrazu Jana Baptisty Isabey's'a z 1819 roku).



#### **WALERJAN ŁUKASIŃSKI**

ur. 1790, od 16-go roku życia do 24-go brał udział w kampanjach napoleońskich; w 1816 oficer 4 p. p. wojsk Król. Kongresowego za konspiracyjną działalność niepodległościową skazany w r. 1824 na degradację i 9 lat robót aresztanckich, a potem na śmierć za udział w spisku wewnętrznym w więzieniu fortecy zamojskiej; utaskawiony z zamianą tego wyroku na dożywotnie więzienie w r. 1831 wywieziony przykuty do armaty, dokonał życia w r. 1865 w twierdzy szlisselburskiej.





**JOACHIM LELEWEL**

ur. 1786, wychowaniec xx Pijarów w Warszawie, słuchacz uniwersytetu w Wilnie, potem profesor Liceum Krzemienieckiego i uniwersytetu wileńskiego; od r. 1824 osiadł w Warszawie jako bibliotekarz uniwersytecki, w 1829 poseł na Sejm, zmarł w 1881 w Paryżu.



**MAURYCY MOCHNACKI**

ur. 1803 publicysta i historyk, jeden z duchowych twórców powstania listopadowego, † 1835 w Auxerre we Francji.





**WIECZÓR 29 LISTOPADA 1830 PRZED BELWEDEREM**  
(według rysunku I. F. Piwarskiego)



**PIOTR WYSOCKI**

ur. 1799, ochotnik w pułku grenadierów gwardji 1817, w r. 1824 wstąpił do Szkoły Podchorążych, w 1827 podporucznik, nauczyciel taktyki i oficer inspekcyjny, wódz podchorążych w dniu 29 listopada 1830. W r. 1831 randze kapitana adjutanta Michała Radziwiłła, potem dosłużył się stopnia pułkownika, † 1837.





**GRZEGORZ JÓZEF CHŁOPICKI**

ur. 14.III 1722, chorąży w r. 1792, major legji włoskiej 1800, generał  
brygady 1809, generał dywizji Królestwa Kongresowego, † 1854.

(Z litografji będącej w zbiorach ś. p. Leopolda Meyeta).





**IGNACY PRADZYŃSKI**

ur. 1792, w r. 1810 porucznik artylerji od r. 1812 do 1814 kapitan w sztabie Henryka Dąbrowskiego, w 1815 podpułkownik, 1830 generał brygady, † 1850.



**POSIEDZENIE SEJMU 25 STYCZNIA 1831 ROKU W WARSZAWIE, NA KTÓRYM OGŁOSZONO DETRONIZACJĘ MIKOŁAJA I**





#### JÓZEF DWERNICKI

ur. 1779, szef własnego szwadronu w 1809, podpułkownik ułanów w 1812, dowódca pułku kawalerji w 1815, dowodził dywizją jazdy w 1830, w dniu 14 lutego 1831 zwyciężył drobnymi siłami cały korpus moskiewski Geismera pod Stoczkiem. Po upadku powstania nad Styrem w Galicji rozbrojono go, internując w Lublanie, zwolniony przemieszczał we Francji i Anglii, skąd po powrocie zmarł w 1857 na prowincji w Małopolsce.



**JAN ZYGMUNT SKRZYNECKI**  
ur. 1787, podporucznik w r. 1809, naczelny wódz w r. 1830, potem  
generał armji belgijskiej, † 1868.





#### **EMILJA PLATER**

ur. 1806 w końcu marca 1831 w męskim przebraniu na czele własnego oddziału, sformowanego przez siebie w Inflantach, przyłączyła się do powstania, biorąc udział w wielu potyczkach. Zmarła, ukrywając się pod nazwiskiem Korawińskiej w grudniu 1831 podobno wskutek ran doznanych w bojach. Uwieczniona przez Mickiewicza w balladzie „Śmierć pułkownika“.





**JÓZEF LONGIN SOWINSKI**

ur. 14.III 1722, chorąży w r. 1792, major legji włoskiej 1800, generał  
1812 oficer artylerji, poległ podczas oblężenia Warszawy 6 września  
1831 na szańcach Woli.

ANTYKWIARIAT



GDYNIA

2. 32-

E



060656

~~Zbiórka Partii Odeńsk  
MORSKI DOK KULTURY  
Zw. Związek Morskich i Fortecznych  
Odeńsk - Nowy Port~~



E R R A T A

Pod portretem Joachima Lelewela	rok zgonu	1861
" "	Gen. Chłopickiego ..	urodzenia 1772
" "	Gen. Sowińskiego ,	" 1777

B I B L J O T E K A  
HISTORYCZNO - NAUKOWA  
WARSZAWA, JASNA 22/14.

3  
Nie pożyczaj się do domu

BIBLIOTEKA  
UNIwersytecka  
GDAŃSK

I 518775

DRUKARNIA ROTACYJNO-OFFSETOWA  
WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 148.